

[RZEŻ WOŁYŃSKA] Polaków mordowano siekierami, piłami, palono żywcem. Nie oszczędzano nikogo. Zabijano kobiety, dzieci i starców. 75 lat temu UPA przeprowadziła czystkę etniczną na Wołyniu

W lutym 1943 r. Ukraińska Armia Powstańcza rozpoczęła operację „czyszczenia” Wołynia z jego polskich mieszkańców, stanowiących około 16 proc. populacji regionu. Przywódcy nacjonalistów spod znaku Tryzuba uważali, że jest to konieczne, by znienawidzona przez nich Polska raz na zawsze wyrzekła się roszczeń do panowania nad tymi terenami (więcej o procesie decyzyjnym poprzedzającym rzeź wołyńską pisaliśmy w numerze „NH” z listopada 2016 r.). Sytuacja w regionie sprzyjała ich poczynaniom. Polska partyzantka była tutaj słaba, a Niemcy raczej nie wyściubiali nosa poza swoje umocnione garnizony w miasteczkach i większych wsiach. Setnie UPA mogły więc swobodnie operować w terenie i atakować jedno skupisko polskiej mniejszości po drugim. W tych krwawych wyprawach upowców często wspierali ukraińscy chłopci, łasi na dobytek swoich sąsiadów. W czasie najazdów mordowali Polaków barbarzyńskimi metodami - przy użyciu siekier, pił, motyk lub pałac żywcem. [- czytaj dalej.](#)